



The Holy See

VIAGGIO APOSTOLICO DEL SANTO PADRE FRANCESCO

IN SRI LANKA E FILIPPINE

(12-19 GENNAIO 2015)

Słowa Papieża Franciszka podczas modlitwy w Sanktuarium maryjnym

Madhu, 14 stycznia 2015 r. [\[Multimedia\]](#)

Drodzy bracia i siostry,

Jesteśmy u naszej Matki. Tutaj wita nas Ona w swoim domu. W tym sanktuarium Matki Bożej z Madhu, każdy pielgrzym może poczuć się jak w domu, bo tutaj Maryja wprowadza nas w obecność swego Syna Jezusa. Tutaj mieszkańcy Sri Lanki, zarówno Tamilowie jak i Syngalezi przybywają jako członkowie jednej rodziny. Powierzają Maryi swoje radości i smutki, nadzieje i potrzeby. Tutaj, w Jej domu, czują się bezpiecznie. Wiedzą, że Bóg jest bardzo blisko; odczuwają Jego miłość; zaznają Jego czułego miłosierdzia, czułego miłosierdzia Bożego.

Dzisiaj są tu rodziny, które niezmiernie ucierpiały podczas długiego konfliktu, który rozdarł serce Sri Lanki. W tych latach wiele osób, zarówno z północy jak i południa zostało zabitych w strasznej przemocy i rozlewie krwi. Żaden mieszkaniec Sri Lanki nie może zapomnieć tragicznych wydarzeń związanych z tym właśnie miejscem, lub smutnego dnia, kiedy otoczona wciąż figurka Maryi, sięgająca czasów przybycia do Sri Lanki pierwszych chrześcijan została zabrana ze swego sanktuarium.

Ale Matka Boża jest z wami zawsze. Jest Ona Matką każdego domu, każdej zranionej rodziny, wszystkich, którzy pragną powrotu do pokojowej egzystencji. Dziś dziękujemy Jej za ochronę mieszkańców Sri Lanki od tak wielu zagrożeń przeszłości i teraźniejszości. Maryja nigdy nie zapomniała o swoich dzieciach na tej olśniewającej wyspie. Tak, jak nigdy nie opuściła swego Syna na krzyżu, tak też nigdy nie opuściła swoich cierpiących dzieci ze Sri Lanki.

Dzisiaj chcemy podziękować Matce Bożej za tę obecność. Po tak wielkiej nienawiści, przemocy i

zniszczeniu chcemy Jej podziękować, za to że nadal przynosi nam Jezusa, który sam jeden ma moc uzdrawiania otwartych ran i przywrócenia pokoju złamanym sercom. Ale chcemy także prosić Ją, aby nam wybłągała łaskę Bożego miłosierdzia. Prosimy także o łaskę zadośćuczynienia za nasze grzechy i za całe zło, jakiego zaznał ten kraj.

Nie łatwo to uczynić. Jednak tylko wtedy, gdy w świetle krzyża zrozumiemy zło, do jakiego jesteśmy zdolni, a nawet którego byliśmy częścią, możemy doświadczyć prawdziwych wyrzutów sumienia i prawdziwego nawrócenia. Tylko wtedy możemy otrzymać łaskę, by podejść do siebie w prawdziwej skruszce, oferując i prosząc o prawdziwe przebaczenie. Maryja jest zawsze tutaj, aby w tym trudnym wysiłku przebaczenia i odszukiwania pokoju dodać nam otuchy, aby nas prowadzić. Podobnie jak wybaczyła zabójcom swego Syna u stóp krzyża, a następnie trzymała w swych rękach Jego martwe ciało, tak pragnie prowadzić obywateli Sri Lanki do głębszego pojednania, aby balsam Bożego przebaczenia i miłosierdzia przyniósł prawdziwe uzdrowienie dla wszystkich.

Chcemy wreszcie prosić Matkę Bożą, by towarzyszyła swoimi modlitwami wysiłkom mieszkańców Sri Lanki, zarówno wspólnocie tamilskiej jak i syngaleskiej, w odbudowie utraconej jedności. Tak jak Jej figura powróciła po wojnie do Jej sanktuarium w Madhu, tak też modlimy się, aby wszyscy Jej synowie i córki ze Sri Lanki mogli teraz powrócić do domu Boga w odnowionym duchu pojednania i braterstwa.

Drodzy bracia i siostry, cieszę się, że jestem z wami w domu Maryi. Módlmy się za siebie nawzajem. Prośmy przede wszystkim, aby to sanktuarium zawsze mogło być domem modlitwy i oazą pokoju. Za wstawiennictwem Matki Bożej z Madhu, niech wszyscy ludzie znajdą tutaj inspirację i siłę do budowania przyszłości pojednania, sprawiedliwości i pokoju dla dzieci tej umiłowanej ziemi. Amen.